Cena 10 groszy (180.000 Mk.)

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 183 (7813) Wtorek, dnia 12 Sierpnia 1924 r. Rok XXXII

500 miljonów dolarów gotówką
mają obywatele polscy, ale—za granicą.

„Ilustr. Kur.“ Krakowski pisze:

Jest wiele rzeczy pomiędzy niebem a ziemią, o których się nie śniło nawet — komisji odszkodowań — możnaby sparafrazować znane powiedzenie nieboszczyka Szekspira, gdy się pozna niespodziane odkrycie komisji alianckiej przeznaczonej do zbadania zdolności płatniczej Niemiec w sprawie odszkodowań. Komisja ta miała za zadanie szukać niemieckich pieniędzy wszędzie, gdzie one są. W tym celu badała rachunki kapitałów obcych, złożonych w bankach Londynu i Paryża. Finansiści koalicji zabrali się w ten sposób energicznie do rzeczy, wyręczając swoje rządy, które nie umiały jakoś wyegzekwować należności od Niemiec.

W trakcie tych poszukiwań komisja aliancka uczyniła nieoczekiwane, a ciekawe odkrycie o którem już donieśliśmy.

Oto obok olbrzymich kapitałów niemieckich znalazła w bankach londyńskich i paryskich także ogromne kapitały, należące do polskich obywateli, w kwocie na nasze stosunki, poprostu zawrotnej, bo przewyższającej 500 miljonów dolarów. Posiadaczami tych sum są nasi wielcy magnaci rolni i nasi wielcy przemysłowcy, przedewszystkiem z Łodzi.

Komisja aliancka zrobiła tym panom nieprzyjemną, a naszemu rządowi przyjemną niespodziankę, poniekąd przysługę. Już kilka miesięcy temu, gdy była mowa o ściąganiu podatku majątkowego, premjer Grabski kazał dyskretnie na półofficjalnie napomknąć, że wobec obywateli, którzy nie wykażą całego swojego majątku, także posiadanego zagranicą, zwłaszcza w gotówce, dla zapłacenia podatku majątkowego, mogą się narazić na to, że posiadanie przez nich pieniędzy zagranicą zostanie stwierdzone pomimo ich woli, albowiem rząd ma po temu środki, aby takie informacje otrzymać, a nawet ma już odnośne oferty od biur zagranicznych. Jakoś do tej pory rząd nasz do arsenału tych swoich środków nie sięgnął, informacji nie ściągnął. Najbogatsi ludzie w Polsce i największe przedsiębiorstwa płaciły podatek majątkowy, jak sami chcieli, według własnych dość dowolnych oszacowań swego majątku, oczywiście kapitały swoje, posiadane zagranicą zupełnie zamilczając. Mało tego. Większość tych kapitalistów i magnatów starała się uzyskać ulgi w płaceniu podatku majątkowego, oświadczając, że żadnej gotówki nie posiadają, wobec czego rząd rozłożył podatek na raty, zwłaszcza wobec wielkich posiadaczy rolnych, a terminy wpłaty owych rat odpowiednio odroczył. Tymczasem teraz bez przyczynienia się naszego rządu wybuchła, jak bomba, prawdziwa a ciekawa niespodzianka. Nasi bogaci biedacy „nie posiadacy gotówki“ na zapłatę podatku majątkowego, posiadają ją ukrytą w zagranicznych bankach, w wysokości, która przekracza kilkakrotnie cały zapas kapitału Banku Polskiego —— o czem do tej pory skromnie milczeli.

Odkrycie to rzuca ciekawe, a bardzo różnostronne światło na stosunek tych najbogatszych obywateli do swojej Ojczyzny. Oto po pierwsze, w chwili, gdy państwo polskie i społeczeństwo najbardziej potrzebowało pieniędzy,, gdy kurs waluty polskiej spadał z zawrotną szybkością, a rząd, kraj i cały ogół niezamożnych obywateli czynił wszelkie ofiary, aby ten spadek zatrzymać i uzyskać dobry pieniądz krajowy, gdy najbiedniejsi składali się na akcje Banku Polskiego, — nieliczna grupa obywateli polsk. rozporządzająca w gotówce sumą, którąby można 25 razy pokryć kapitał zakładowy Banku Polskiego, zataiła przed rządem, społeczeństwem

i władzami polskiemi ten swój majątek, w ratowaniu państwa, skarbu i pieniądza polskiego udziału nie wzięła, nie dbając, jakie będą ich dalsze losy! Ale to jeszcze nie wszystko. W ten sposób bowiem obywatele ci nie spełnili tylko swego obowiązku moralnego, za co powinni być napiętnowani, ale nie mogą być karani. Jednakże popełnili oni przez ukrycie tego majątku także zwykłe, karane już przez ustawę przestępstwo, mianowicie od zatajonego majątku nie zapłacili podatku majątkowego. Ten podatek majątkowy powinien być od każdego z nich natychmiast ściągnięty: władze nasze i rząd posiadają po temu środki, albowiem każdy z tych obywateli, posiadaczy ukrytych w Londynie i Paryżu kapitałów, ma obok tego w kraju majątek, na którym rząd może swoje pretensje z tytułu wymierzonego im podatku majątkowego zabezpieczyć.

Dalszą zaś konsekwencją tego, może być ściągnięte z każdego z nich kar pieniężnych, jakie w myśl rozporządzenia ustaw za zatajenie majątku lub fałszywe podanie jego wysokości na tych obywateli przypadają.

Sprawę tę musi rząd nasz, w interesie skarbu państwa przedewszystkiem, potraktować bardzo poważnie. Przedewszystkiem z racji wysokości tych sum, które tu wchodzą w grę. Według wiadomości z odkrycia alianckiej komisji, trzech tylko magnatów polskich, a to: p. Branicki, właściciel Wilanowa, p. Alfred hr. Potocki, ordynat z Łańcuta i p. Adam Zamoyski, posiadają na swych rachunkach w bankach zagranicznych 2 i pół miljarda franków złotych — dwa tysiące pięćset złotych polskich. Ogół zaś magnatów przemysłowych z Polski fabrykantów łódzkich i zagłębiowskich itd. których kilkudziesięciu nazwisk wiadomość o odkryciu na razie nie podaje, ale które nie powinny się rządowi naszemu i społeczeństwu polskiemu w najkrótszym czasie stać się znane — posida drugie tyle. ci tłómaczą się, że pieniądze te trzymają zagranicą dla zakupna surowca dla swych fabryk, co oczywiście jest lichym żartem. Otóż sam tylko ściągnięty normalnie od tych kapitałów podatek majątkowy wynieść może około 500 miljonów złotych, co — jeżeli zważymy, że cały budżet roczny Państwa naszego wynosi 1500 miljonów złotych — stanowić może dla skarbu polskiego prawdziwy ratunek. Jest więc o co się zatroszczyć.

Po drugie, należy te szybkie i energiczne załatwienie tej sprawy stanowi dla naszego rządu prawdziwą próbę autorytetu i siły. Jeżeli władze nasze nie potrafią z odpowiednią energią wystąpić wobec wykrytego nadużycia skarbowego przez tych najbogatszych obywateli, jeżeli nie potrafią otrzymanych pierwszych informacji o ukrytych polkich kapitałach zagranicą należycie rozszerzyć i wyzyskać, jeżeli nie potrafią ściągnąć tych niewątpliwych, a tak wielkich należytości skarbowych od tych, którzy pieniądze i to w gotówce mają — w takim razie sięganie do kieszeni ogółu obywateli, jako podatników — napotka na poważną przeszkodę: nieufność do poczynań tak słabego rządu, a może nawet podejrzewanie go o stronniczość na rzecz możnych. Pan premjer Grabski, stabilizator polskiego pieniądza, sanator polskiego skarbu, uzdrowiciel finansów państwowych, który potrafił dotąd dokonać naprawdę wielkiego dzieła, ma przed sobą zadanie naprawdę poważne, i popularne: zmusić do zapłacenia należytości skarbowych tych, którzy pieniądze mają.

Nawołując do ściągnięcia podatku majątkowego od magnatów naszych, którzy „uciułali" i ukryli tak olbrzymie pieniądze zagranicą przez czas powojenny, musimy pamiętać jeszcze o jednej okoliczności, o której powinien pamiętać także p. Grabski — że mianowicie pieniądze te, to przeważnie własność rządu polskiego. Albowiem w znacznej mierze pochodzą one z kredytów rządowych tak hojnie i obficie udzielanych w swoim czasie magnatom przemysłowym i rolnym przez ministrów skarbu i tym podobnych, które — zamiast na inwestycje w przemyśle i rolnictwie krajowym poszły na wzmocnienie depozytów banków paryskich i londyńskich. Panowie ci, którzy te kredyty brali i zagranicą składali, nie patrzyli wówczas i dotąd nie patrzą, że w ten sposób grabili państwo i społeczeństwo polskie. To też obecnie, gdy przestępstwo ich się wykryło, nie zasługują oni na żadne względy. Ukaranie ich dotkliwe przez dobranie się władz skarbowych do ich kieszeni będzie tylko aktem prostej sprawiedliwości.

TELEGRAMY.

Stan bzspieczeństwa na kresach.

WARSZAWA, 11.8. W ministerjum spraw wojskowych odbyła się pod przewodnictwem zastępującege nieobecnego, p. prezesa rady ministrów ministra spraw wewnętrznych p. Hübnera konferencja, w której wzięli udział: pp. minister spraw zagranicznych, minister spraw wojskow., pracy i opieki społecznej, przemysłu i handlu, kierownik ministerjum sprawiedliwości. Oprócz tego obecni byli jen. Rydz Śmigły i wojewoda p. Raczkiewicz. Ostatni dwaj przedstawili wyczerpująco stan bezpieczeństwa na pograniczu, zwłaszcza przebieg ostatnich napadów..

Powzięto uchwały, zmierzające do opanowania sytuacji w drodze skoordynowania czynności władz rządowo-administracyjnych i wojskowych. W uchwałach i decyzjach zapewniono władzom bezpieczeństwa potrzebne siły i szereg technicznych środków w walce z bandytyzmem. Omówiono sprawy usunięcia obecnych błędów w korpusie policji granicznej, z jednej strony przez polepszenie bytu funkcjonarjuszom policyjnych i zabezpieczenie losu ich rodzinom, z drugiej strony przez wzmożenie dyscypliny i rygorów służbowych. Postanowiono jaknajszybciej wprowadzić w życie zasadę skoszarowania policji i w tym celu wykończyć jeszcze przed zima budowę dalszych domów na umieszczenie policji pogranicznej. Szczególną uwagę zwrócono także na udoskonalenie środków łączności.

Na wydatki, związane ze zrealizowaniem tych uchwał wyasygnuje skarb państwa odpowiednie kredyty.

Siedm miljonów złotych grzywny

KATOWICE, 11.8. Wydział skarbowy województwa śląskiego wydał orzeczenie w sprawie afery podatkowej firmy Cäsar Wolheim. Na firmę nałożono grzywnę w wysokości 7058000 złotych plus całkowitą kwotę podatku dochodowego. Niezależnie od powyższej kary prokuratorja prowadzi dochodzenie w sprawie zatajenia stanu majątku przy wymiarze podatku majątkowego i w sprawie przemytnictwa.

Trzęsienie ziemi w Turcji.

KONSTANTYNOPOL. 11.8. Turecka prowinjca Ferghana nawiedzioną została silnem trzęsieniem ziemi, Wedle dotychczasowych obliczeń przeszło 40 osób zginęło. Zgórą 3 tysiące domów jest zburzonych, a 1200 uszkodzonych.

Katastrofa kolejowa.

ŁODZ, 11.8. W piątek o godz. 17 m. 30 wydarzyła się katastrofa kolejowa na stacji Łódź Kaliska.

W wagonie towarowym, idącym z Łodzi na trzecim kilometrze za stacją ukręciła się oś i cały ładunek w postaci maszyny do walcowania dróg szosowych spadł i uległ lekkiemu uszkodzeniu.

Kilka następnych wagonów się wykoleiło, wskutek czego linja została zatarasowana. Pociągi odchodzące i przychodzące kierowano na jedną linję tak zwaną przychodzącą.

Ofiar w ludziach nie było.

Upały w Ameryce.

NOWY JORK, 11.8. Miasto przeżywało najgorętszy dzień od lat sześciu. Termometr wykazywał w cieniu 100 stopni Farnheita. Tysiące osób nocowało pod gołem niebem. Było wiele wypadków śmierci od porażenia słonecznego.

Krwawy napad bandycki pod Spałą.

WARSZAWA, 11.8. W sobotę o godzinie 10 rano na szosie, wiodącejz z Tomaszowa do Spały, w odległości 3 klm. od rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej, uzbrojona w rewolwery szajka bandycka zatrzymywała przejeżdżające furmanki i rabowała podróżn. W ten sposób splądrowali kilka furmanek i dopiero o godz. 2 po poł. dwaj przejeżdżający kupcy na okrzyk: „Stój, ręce do góry!", sięgnęli po broń i stawili opor. Bandyci zasypali ich strzałami, przyczem jeden kupiec został zabity, drugi zaś ciężko ranny. Bandyci zaś, zrabowawszy przeszło 800 złotych, umknęli. Wieść o krwawym napadzie doszła szybko do Prezydenta Rzeczypospolitej, który nakazał natychmiastowe śledztwo i pościg. Posterunek policji w Spale przy współdziałaniu posterunków sąsiednich zarządził obławę, która nie dała dotychczas rezultatów, doprowadziła jednak do ustalenia, kim są bandyci.

Obława trwa energicznie w dalszym ciągu i jest nadzieja, że bandyci wkrótce zostaną ujęci.

W sprawie nabywania gruntów przez Państw. Bank Rolny i podatku majątkowego.

WARSZAWA, 11. Jak nas informują, Państwowy Bank Rolny będzie w możności nabywania gruntów od właścicieli ziemskich, a tm samem przejmować będzie odpowiedzialność za opłacenie podatku majątkowego od nabytych gruntów, bądź też zawierać umowy komisowe, z właścicielami co do rozparcelowania pewnego obszaru gruntu o wartości dostatecznej dla pokrycia wyznaczonego podatku. W pewnych wypadkach nawet przy parcelacji, dokonywanej przez samych właścicieli gruntów Bank Rolny będzie udzielać kredytu którego wysokość pokryje kwotę, określoną przez władze skarbowe, z włączeniem wpłat gotówkowych. Właściciele którzy zamierzają powierzyć Bankowi Rolnemu parcelację gruntów na pokrycie podatku majątkowego, winni nadewszystko uzyskać zezwolenie właściwego Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Ruch monarchistyczny w Polsce.

WARSZAWA, 11. Dnia 5 bm odbyło się walne zebranie delegatów zarządów okręgowych stronnictwa zachowawczego. Prezes stronnictwa p. A. Dworski przemawiał o ruchu monarchistycznym w Polsce, stwierdzając, że ruch ten był koniecznością czasu. i wyrażając zadowolenie z rozwoju jego w Polsce. Głównymi organizatorami Str. Zach. są hr. Konstanty Plater i dr. K. Morawski. Ze sprawozdania wynika, że liczba członków jego w ostatnim roku znacznie się powiększyła. Ruch monarchistyczny najbardziej się przyjął na terenie Małopolski, a na terenie Kongresówki byłej i na kresach — zbierają się także Chrześcijańscy Rolnicy, którym Str. Zach. jako kierunkowi pokrewnemu nie przeszkadza. Poza tem Stronnictwo jest w ścisłym kontakcie z akademickiemi Kołami młodzieży monarchistycznej, nie uznaje tylko metod działania tychże, które przyjęły w walce z żywiołami lewicowemi zasadę stosowania wszelkich środków skutecznych.

Sytuacja na Górnym Śląsku.

WARSZAWA, 11. Na czele delegacji rządowej, która wyjeżdża w poniedziałek 11 bm. na Górny Śląsk w celu pertraktacji z przemysłowcami co do podjęcia pracy w górnictwie, staje p. minister pracy Darowski. Jednocześnie wyjeżdża na Śląsk delegacja powołana do zbadania nadużyć skarbowych w firmach węglowych, które to nadużycia przyniosły duże szkody Skarbowi Państwa. Pod zarzutem stoi między innemi wielki koncern handlu węglem „C. Wohlheim" w Katowicach.

Odpowiedzialność za przesyłki pocztowe.

WARSZAWA, 11. Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów opracowuje projekt ustawy o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przyjęte w obrocie wewnętrznym do przewozu przesyłki pocztowej i telegraficzne. Obecnie rozpatrywana jest sprawa norm szacunkowych dla przesyłek, nadanych 8 stycznia br. to znaczy przed wprowadzeniem waloryzacji, oraż nadanych przed wprowadzeniem opłat złotowych. Projekt tej ustawy ukończony będzie w najbliższym czasie.

Przejmowanie fabryk tytoniu.

WARSZAWA, 11. W myśl ustawy o Monopolu Tytoniowym odbywa się obecnie w szybkim tempie przejmowanie przez rząd prywatnych fabryk tytoniowych. W tym celu wyjechał 9 bm. naczelny dyrektor Monopolu Tytoniowego p. Bełza Ostrowski wraz z naczelnikiem wydziału p. St. Habelą w celu objęcia fabryk w Białymstoku, Grodnie i Wilnie. W ostatnich czasach Monopol Tytoniowy przejął 10 większych wytwórni prywatnych.

Eksport koni roboczych

WARSZAWA, 11. W sferach eksportowych duże zainteresowanie obudziła sprawa wywozu małych koników roboczych, wysokości do 140 cem. Ministerstwoo Rolnictwa zgodziło się na wywóz 3.000 sztuk takich koni, obecnie jednak zarząd stadnin państwowych zgłosił zastrzeżenie, przeciwko temu wywozowi skutkiem tego wówóz narazie wstrzymano.

Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 11. Osłabienie w nastroju przy eksporcie, jakie się odczuć dało w ciągu ostatnich kilku dni obecnie minęło, bowiem eksporterzy uzyskali od swych odbiorców przedłużenie terminu dostawy. Wobec tego wywóz żyta wzmógł się. Oficjal

ne notowania na giełdzie poznańskiej są o 50 groszy na 1 kwintalu wyższe, niż poprzednio. Za ładunki żyta gotowego do wysyłki płacono 14,25 zł. i wyżej za 1 kw. stacja załadowawcza Zwyżka na pszenicę trwa dalej przy silnym popycie. Jęczmień osięgnął cenę około 18 zł. za kwintal, podobnie i owies. Na warszawskiej giełdzie płacono w dniu wczorajszym 8/m za żyto 14,25. 14,50 zł. za kwintal stacja załadowawcza. Większość tranzakcji odnosi się do żyta poznańskiego, które pomimo znacznego kosztu przewozu musi być sprowadzone do Warszawy, ź pobliskich bowiem okolic warszawskie młyny nie mogą zboża nabyć.

WARSZAWA, 11. W dniu 9 bm. w obrotach pozagiełdowych dokonano większych tranzakcji żytem po cenie 14 zł. do 14,50 zł. za kwintal stacja załadowawcza. Decydujący moment dla zmiany ceny żyta powinien nastąpić około 15 bm. w którym to dniu kończy się szereg kontraktów z eksporterami. Utrzymanie się powyższych cen po tym terminie będzie poniekąd wskazówką, że cena 14 do 14,50 zł. ustabilizuje się.

KRONIKA.

— KOMPANJA DO CZĘSTOCHOWY z Kalisza wyruszyła z kościoła św. Józefa w niedzielę o godz. 9 z rana. Kompanję do Zagórzynka od prowadziła orkiestra policyjna. Cechy z chorągwiami i liczne rzesze Kaliszan.

— POWRÓT GARNIZONU DO KALISZA.

Dowiadujemy się, że w Biedrusku Sztab 25 dywizji z gen. Wróblewskim na czele oraz 29 pułk Strzelców Kaniowskich. 25 pułk artylerji polowej powróci do Kalisza o tydzień później.

BRAK ELEKTRYCZNOŚCI w sobotę dotkliwie dał się uczuć szczególniej w kinach, gdzie zamiast o 5 rozpoczęły się przedstawienia dopiero około 7 wieczorem.

— UKOŃCZENIE ŻNIW.

W okolicy Kalisza żniwa są na ukończeniu Zebrano przy pięknej pogodzie żyto, pszenicę i jęczmień, a niektórych miejscowościach i owies. Rolnicy uskarżają się na brak deszczu, który bardzo potrzebny jest dla kartofli i buraków.

— LIKWIDACJA BANKU KREDYTOWEGO. Na skutek fuzji Banku Kredytowego z Bankiem dla Handlu i Przemysłu oddziały Banku Kredytowego podlegają likwidacji. Zniesiony już został oddział włocławski, taki sam los czeka podobno w najbliższych dniach oddział kaliski. Jaki los spotka urzędników tego oddziału dotych czas nie wiadomo.

— TOW. UNIWER. ROBOTNICZEGO składa tą drogą serdeczne podziękowanie pp. Zofji Dutkiewiczównie, Edwardowi Zabierzowi, Nowackiemu Antoniemu, Ciszewskiemu Zenonowi, którzy złożyli w ofierze dla Bibljoteki im. Piłsudskiego książki, przyczyniając się do wzboga cenia oświaty robotniczej.

Jednocześnie prosimy o zasilanie książkami Bibljoteki im. Piłsudskiego.

Zarząd T. U. R.

— TYDZIEŃ STRAŻACKI.

Wczoraj rozpoczął się tydzień strażacki na całym obszarze Rzeczypospolitej (oprócz woj. śląskiego), połączony z akcją kwestarską. urządzaniem koncertów, odczytów itd.

Tydzień potrwa do przyszłej niedzieli włącznie.

— USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.

Wdniu 11, o godz. 7 w parku miejskim zauważono Janinę Liskowiak, zam. przy ulicy Lipowej Nr. 38, która usiłowała się otruć esencją octową, w tym czasie przechodzący post. P. P. udaremnił samobójstwo.

Wszystkim tym, którzy tak licznie przybyli dla oddania ostatniej posługi ukochanemu mężowi i ojcu naszemu

ś. † p.

Hugonowi

Hemplowi

a w szczególności W-mu ks. seniorowi Wendemu za słowa pociechy, Ew T-wu Śpiewaczemu, T-wu Młodzieży Ew., pracownikom fabryki haftów, lokatorom domu, oraz za liczne wieńce, wyrażamy niniejszem z głębi zbolałego serca serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ".

Żona, dzieci i rodzina.

— KINO STYLOWY wyświetla od wtorku dn. 12 bm. obraz pt. Karczma na Rozdrożu" prawdziwe cudo wytwórni polskiej wyświetlany był z niebywale rekordowym powodzeniem w największym Kinie Warszawy — Colosseum — mieszczącym 2850 widzów przez 17 dni, obraz ten widziało 85000 widzów. Niesłychane to powodzenie zawdzięcza „Karczma na Rozdrożu" europejskim walorom, poraz pierwszy w filmie polskim związanym w jedną artystyczną całość a mianowicie wspaniałemu scenarjuszowi napisanemu przez Tadeusza Kończyńskiego, jednemu z najwybitniejszych pisarzy polskich dramatycznych, znakomitej heroinie Teatru Rozmaitości w Warszawie Helenie Zahorskiej, najpiękniejszej z artystek poolskich, znakomitemu amantowi Teatru Polskiego Jerzemu Leszczyńskiemu, udziałowi kilkudziesięciu najlepszych i najpiękuiejszych artystek i artystów wybranych z Teatrów Warszawskich z pp. Szymańskiem. Siemaszką, Oranowskim; Małkowskim; Paruellem i Pawliszczewą na czele, jako też reżyserowi p. Wesołowskiemu.

Cały szereg kapitalnych zdjęć zbiorowych, pierwszorzędnoplanowych, fragmentowych i ciekawych oświetleń mówią o sprawności operatora i kontakcie z reżyserją. Przepysznym językiem skomponowane napisy podnoszą ogromnie wartość obrazu, wytwarzając nastrój lub go potęgując, wywierając na publiczność głębokie wrażenie!! Film polski przemówi do jej serc możnym wymownym językiem prawdziwej sztuki i spodziewać się można ukontentowania tako wej pod każdym względem. Niech spieszy kto tylko może podziwiać. powyższy obraz do Stylowego! — a na pewno niedozna zawodu!

— ZA FAŁSZYWE WEKSLE.

W czerwcu rb. ukazały się weksle jednego z rzemieślników kaliskich Popiołka z fałszywymi podpisami jednego z kolegów. Weksli tych okazało się na kilkanaście miljardów. Z począt ku grono rzemieślników chciało kolegę ratować i wykupywano weksle. Gdy jednakże okazało się ich większa ilość, niż dał by pokrycie mają tek Popiołka, sprawę oddano do Sądu. Gdy Popiołek przyznał się do winy, osadzono go w więzieniu.

— SZCZĘŚLIWI SPADKOBIERCY.

WKaliszu bawi obecnie jakiś adwokat z Ameryki umyślnie przybyły w sprawie olbrzymiego spadku, jaki mają otrzymać sukcesorowie Glicenstein, zmarłego tam przed paru laty. Miljony dolarów mają przypaść biednym rodzinom żydowskim zamieszkałym w Kaliszu, Turku i Dąbiu.

O drugim spadku również miljonowym donoszą z Londynu, gdzie przed 50 laty miał umrzeć niejaki Poznański, który zastrzegł w testamencie, że wykonany będzie po 50 latach.

Wobecnym roku nastąpiło urzędowe otwarcie i pieniędzmi złożonymi w angielskim banku w setkach tysięcy funtów, mają również podzielić się biedne rodziny z Kalisza, które były w pokrewieństwie z oryginalnym spadkodawcą.

— ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA 15 SIERPNIA.

Rozkazem szefa Szt. Gen. l. 7035. OK. Oddz III Szt. Gen., rozesłanym do wszystkich okręgów korpusnych, ustalony został obchód święta żołnierskiego w dniu 15 sierpnia rb. Rozkaz ten brzmi:

„Uroczystość święta żołnierskiego dnia 15 sierpnia ma być obchodzona według programu ogłoszonego rozkazem 18620, 18621, 18622 Gab. Min. I rozk. dz. MSWojsk. Nr. 126, 128, 129 z z roku 1923 z następującą zmianą.

Wczasie odegrania przez trębaczów hasła W. P., które ma być wykonane podczas wznoszenia i opuszczenia chorągwi, orkiestry nie grają.

Po ukończeniu hasła zostaje odegrany hymn narodowy. Do wykonania hymnu narodowego należy orkiestry zgrupować razem, względnie jedną wyznaczyć, by uniknąć dysonansu.

— DŁUGOWIECZNOŚĆ.

WOmsku zmarł starzec 110 letni, polak Jan Szebeko, zesłany za udział w powstaniu 1863 roku. Był on niezwykle silnie zbudowany, dużo palił i nie gardził kieliszkiem. Do 85 roku życia pozostawał w więzieniu, następnie przygarnięty przez rodaka Sawickiego pomagał mu w handlu. Uniwersytet omski zainteresował się długowiecznością Szebeki po jego śmierci profesorowie medycyny dokonali sekcji zwłok, pod kierunkiem prof. Kuczyńskiego. Sekcja stwierdziła, że zmarły nie miał zwapnienia arterji, nie znał sklerozy, a serce miał zdrowe. Śmierć nastąpiła z powodu ustania czynności gruczołów wydzielinowych.

— „WYCHODZCY" organu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, ukazał się Nr. 32, z treścią następującą:

Najważniejsze wiadomości dla wychodźców. — Instytut emigracyjny we Włoszech. — Widoki zarobkowe dla inteligencji w Argentynie. — Rezolucje na Międzynarodowej Konferencji Emigracyjnej w Rzymie 15—31 maja 1924 r. (odcinek). — Polacy w okręgu konsularnym strasburskim we Francji. — O przedwczesnem rozwiązaniu kontraktu pracy w Niemczech. — W sprawie spadków w Ameryce. — Zamierzenia konsulatu amerykańskiego w sprawie udzielania wiz. — Kronika ważniejszych wypadków z ostatniego tygodnia. — Odpowiedzi Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

Cena Nru pojedyńczego „Wychodźcy" wynosi 25 groszy, prenumerata kwartalnie 3 zł.

Adres Redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 70.

OFIARA

Zamiast kwiatów na grób zacnego człowieka ś. p. Hugona Hempla, składają Pawłowstwo Zelcerowie na Ewangelicki Dom Starców 10 złotych (w kasie kościelnej).

— ZACMIENIE KSIEZYCA.

Całkowite zaćmienie księżyca nastąpi 14 b.m. Zaćmienie to będzie widoczne w Azji, na Oceanie Indyjskim, w Afryce, w części Ameryki Południowej i w Europie, a więc i w całej Polsce. W czasie zaćmienia, powiększy się pozornie tarcza księżyca, tak że wielkość tarczy w tym czasie 1,66 jednostek w przekroju średnicowym podczas gdy normalnie przekrój taki tarczy księżyca oznacza się jednostką. Zaćmienie to rozpocznie się z nastaniem nocy i księżyc zejdzie już lekko zaćmiony. Początek zaćmienia i częściowe zasłanianie tarczy księżyca nastąpi o godz. 19 m. 31. Całkowite zasłonięcie tarczy księżyca nastąpi o godz. 20 i pół. i będzie trwało do godz. 22 min. 10 Całkowite odsłonięcie się tarczy księżyca nastąpi o godz. 23 min. 9.

Zaznaczyć należy, że podczas całkowitego nawet zaćmienia, tarcza księżyca pozostaje widoczną, w postaci brunatnego, wklęsłego kręgu, przybierającego w miarę całkowitego zaćmienia odcienie zielonkawe i czerwonawe zależnie od tego pod jakim kątem odbijają się w atmosferze promienie słońca, w danej chwili nie widzialne dla mieszkańców Warszawy.

Przypuszczać należy, że dopisze pogoda, iw szyscy będą mieli sposobność oglądania tego zjawiska astronomicznego w godzinach przystępnych dla każdego.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.46
Paryż	0.29.25
Szwajcarja	0.98.80
8% pożycz. zł.	6.60
4% poż. prem.	0.82
Bony zł. S. II A.	0.81
Listy Tow. K. Ziem. 4½	34.25
Złoty	**= 1.800.000 mk.**

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 11 sierpnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	**757.1** m.m.
2) Kierunek wiatru	**NNE**
3) Siła wiatru	**1** m/s
4) Stan nieba	zup.pog.
5) Wilgot. bezwzględna	**86.** m.m.
6) Wilgot. względna	**96%**
7) Temp. powietrza	**+9.7**
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. za całyd.)	Niebyło
9) Najwyż. temp.	**+21.7**
10) Najniż. temp	**+10.1**
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	**+1. 59**

STOWARZYSZENIE RZEM. CHRZEŚCIJAŃSKICH pod wezwaniem Ś-go Józefa w Kaliszu.

Zarząd Stowarzyszenia zaprasza swoich członków, którzy chcą robić starania o pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego, na zebranie w lokalu własnym w poniedziałek dnia 11-go sierpnia b. m., o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd.

Redaktor W. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp.